

Angelika Lament-Kosińska

Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa

Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu

Konserwacja i restauracja malowidła *Anioł zwiastujący Joachimowi narodziny Marii* z cyklu polichromii ściennych Wacława Taranczewskiego w kościele pw. św. Anny w Poznaniu

Cykl malowideł ściennych w prezbiterium kościoła pw. św. Anny w Poznaniu, powstały w 1956 roku i przedstawiający sceny z życia św. Anny, św. Joachima i Marii stanowi przykład monumentalnej twórczości jednego z najznamienitszych polskich artystów współczesnych – Wacława Taranczewskiego (1903–1987)¹. Od kilku lat toczy się walka o zachowanie tych cennych polichromii i przywrócenie im pierwotnego wyglądu oraz wartości estetycznych utraconych na skutek wielu nieprofesjonalnych ingerencji, które miały miejsce w przeszłości.

Malowidła wykonane zostały w technice tempery na pobiale wapiennej, na zaprawie wapienno-piaskowej, na podłożu ceglanym. Żółtą ramę, która okala i dzieli polichromie na poszczególne sceny wykonano bezpośrednio na pobiale. Pola przedstawień figuralnych w pierwszym etapie pod-

¹ Malowidła wykonane zostały przez W. Taranczewskiego przy współpracy trojga innych artystów – E. Czeczot-Werc, H. Bajońskiej oraz W. Twarowskiego; [zob.:] J. i J. Sobaczykowie, „Kościół św. Anny”, mps w zb. Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu (dalej MKZ), Poznań 1989, s. 10.

malowane zostały jednolicie warstwą oranżowej farby. Na niej pojawiły się następnie właściwe kolory postaci i syntetyczne tła z ograniczonym do minimum sztafażem. Efekt kolorystyczny uzyskany został głównie w jednej warstwie, nakładanej kryjąco lub laserunkowo. Barwę podmalowania wykorzystano między innymi w partiach karnacji postaci, które mogły być jedynie lekko podlawowane dla uzyskania tonalnego zróżnicowania. Rysunek przedstawień podkreślony został konturem charakterystycznym dla malowideł Taranczewskiego. Nieregularna linia w odcieniu kraplaka śmiało prowadzona była pędzlem raz krótszymi, a raz dłuższym pociągnięciami, których szerokość to zwężała się, to znów rozszerzała. Gdziekolwiek podkreślona jest druga, krótsza kreską, którą wmalowano półsuchym pędzlem na przykład w pole szaty postaci. Takie podkreślenie syntetycznych form potęguje wrażenie spontaniczności w procesie powstawania polichromii i świadczy o kunszcie artysty.

W stosunkowo niedługim czasie od powstania malowideł zaczęły one ulegać powolnym procesom niszczącym². Osypujące się warstwy malarskie wymagały podjęcia właściwych działań, które pozwoliłyby zatrzymać ich destrukcję. Szeroko zakrojone prace podejmowano kolejno w latach 1981 i 1996³. Niestety żadne z nich nie przyniosły pożądanego rezultatu. Co więcej, prace polegające na przemalowaniu oryginalnych warstw malowideł wpłynęły negatywnie na dalsze postępowanie ich niszczenia. Wtórne warstwy pochodzące z kolejnych renowacji wprowadziły również znaczne zmiany tonalne polichromii, deformację rysunku oraz uproszczenie form poprzez rezygnację z wybranych elementów przedstawień i ich zamalowanie.

Jako pierwotną przyczynę niszczenia oryginalnych warstw malowideł można wskazać działalność mikroorganizmów, które spowodowały utratę kohezji oraz adhezji warstwy malarskiej do podłoża. Wtórne warstwy malarskie o znacznie mocniejszym spoiwie, szczelnie pokrywające całą po-

² A. Linertas, „Polichromie Wacława Taranczewskiego w Wielkopolsce”, praca magisterska pod kier. dra J. Skuratowicza w Zaocznym Studium Wychowania Plastycznego przy PWSSP w Poznaniu, mps w archiwum UAP, Poznań 1978, s. 39 i 48.

³ J. i J. Sobaczykowie, op.cit., s. 10; Kronika parafii pw. św. Anny ks. proboszcza F. Ryby, archiwum parafii pw. św. Anny w Poznaniu, zapisy z 1996 r.

wierzchnię oryginału, naprzemiennie kurcząc się i pęczniąc pod wpływem zmian wilgotnościowych w kościele, stały się kolejnym czynnikiem destrukcyjnym, powodującym odrywanie i odpadanie wszystkich warstw malarskich polichromii⁴.

W 2014 r., po zakończeniu szeroko zakrojonych badań konserwatorskich oraz wykonaniu *in situ* prób zróżnicowanych metod i środków konserwatorskich, udało się wdrożyć opracowany na ich podstawie program prac dla czwartej sceny cyklu malowideł⁵.

Konservacja sceny przedstawiającej anioła zwiastującego św. Joachimowi narodziny Marii miała na celu zachowanie oryginalnej substancji zabytku, poprzez jej zabezpieczenie, utrwalenie i wyeksponowanie, możliwe dzięki usunięciu wtórnych nawarstwień, które uniemożliwiały właściwy odbiór malowidła. Ze względu na ekspozycję polichromii we wnętrzu użyteczności publicznej służącym celom religijnym niezbędne było przeprowadzenie prac restauratorskich, mających na celu przywrócenie oryginalnym warstwom wartości artystycznych i estetycznych, utraconych na skutek działalności czynników niszczących, w tym wcześniejszych nieprofesjonalnych renowacji.

Prace rozpoczęto od zabiegu wstępnej dezynfekcji. Z powodu małej odporności wszystkich warstw malarskich polichromii na wodę i alkohol etylowy konieczne było wykluczenie ich jako rozpuszczalników do środków biobójczych. Zastosowano 3% roztwór środka dezynfekującego Biotin R w benzynie lakowej. Po odparowaniu rozpuszczalnika polichromię delikatnie oczyszczono z luźnych zabrudzeń powierzchniowych. Przed przystąpieniem do kluczowego etapu usuwania wtórnych warstw przemalowań konieczne było zapewnienie jak najlepszej kohezji i adhezji do podłoża

⁴ A. Lament-Kosińska, Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Malowidło ścienne *Anioł zwiastujący Joachimowi narodziny Marii* z cyklu polichromii przedstawiających sceny z życia św. Anny, św. Joachima i Marii, Waclaw Taranczewski, 1956 rok, kościół pw. św. Anny w Poznaniu, w zb. MKZ, Toruń 2014, s. 17–19.

⁵ Wykonano szereg badań specjalistycznych, m.in. mikrobiologiczne, klimatyczne, wilgotnościowe, technologiczne, radarowe. Pozwoliły one na ustalenie przyczyn zniszczeń, określenie stanu zachowania warstw oryginalnych, a także na szacunkowe określenie procentowej ilości zachowanego oryginału. Przeprowadzona konserwacja-restauracja malowidła stanowi dzieło konserwatorskie – praktyczną część przygotowywanej przez autorkę dysertacji doktorskiej poruszającej konserwatorskie zagadnienia polichromii ściennych Waclawa Taranczewskiego.

oryginalnym warstwom polichromii. W tym celu przeprowadzono konsolidację wszystkich warstw malarskich za pomocą roztworów Plexisolu P550 w benzynie lakowej z acetonem (20:1). Ze względu na luźne łuski, które należało „położyć”, środek o stężeniu 3% aplikowany był pędzlem przez bibulki japońskie. Warstwy, które wykazywały mniejszą porowatość i nie pozwalały na przeniknięcie spoiwa na odpowiednią głębokość, podklejono iniekcyjnie, stosując 6% roztwór Plexisolu P550. Zastosowanie do zabiegu konsolidacji spoiwa termoplastycznego pozwoliło na uzyskanie optymalnego efektu podklejenia nawet mocno odstających łusek, dzięki ich uplastycznieniu pod wpływem temperatury. Takie zabezpieczenie wszystkich warstw malarskich wpłynęło w pewnym stopniu na utrudnienie etapu usuwania wtórnych przemalowań, ale umożliwiło jego realizację przy minimalnych stratach oryginału. Pominięcie początkowej konsolidacji warstw malarskich mogłoby doprowadzić do powstania bardzo licznych i rozległych ubytków w warstwach oryginalnych sięgających pobiałą wapiennej.

Usuwanie wtórnych nawarstwień wymagało połączenia metod chemicznych i mechanicznych, dobieranych odpowiednio do zróżnicowanych właściwości poszczególnych fragmentów malowidła. Wierzchnia warstwa malarska, pochodząca z etapu drugiej renowacji, została miejscowo ścieniona przy użyciu acetonu. Dalsze postępowanie polegało na rozmięczeniu wtórnych warstw za pomocą alkoholu etylowego bądź środków powierzchniowoczynnych, a następnie ich delikatnym i powolnym usuwaniu skalpeli. W partii żółtej ramy okalającej malowidło najlepsze rezultaty osiągnano metodą mechanicznego usuwania przemalowań na sucho.

Po usunięciu wtórnych przemalowań odsłonięte warstwy oryginalne ponownie poddano zabiegowi dezynfekcji, stosując ten sam roztwór Biotinu R w benzynie lakowej. Ze względu na bardzo słabą adhezję i kohezję oryginalnych warstw malarskich oraz ograniczoną penetrację spoiw przez szczelne warstwy przemalowań wstępna konsolidacja zapewniła optymalny efekt jedynie w celu usunięcia wtórnych warstw. Zabieg nie mógł na tamtym etapie zapewnić właściwego przesylenia oryginalnych warstw. Aby przywrócić im odpowiednią spójność i przyczepność do podłoża, niezbędne było ponowne wykonanie konsolidacji. Tym razem posłużono się 2,5% roztworem Plexisolu P550 w benzynie lakowej z dodatkiem acetonu, który został rozpylony na powierzchni malowidła.

Następnie przystąpiono do podklejenia warstwy tynku, który lokalnie wykazywał oznaki odspojenia od podłoża. Rozwarstwienia występowały głównie wokół wtórnego uzupełnienia o znacznych rozmiarach, znajdującego się w polu skrzydeł anioła, wykonanego za pomocą zaprawy cementowej i gipsu. Do zabiegu iniekcji zastosowano Primal AC 33. Podklejenie warstwy tynku pozwoliło na usunięcie w kolejnym etapie jego wtórnych uzupełnień, które pozostawione w strukturze polichromii mogłyby prowadzić w przyszłości do powstawania kolejnych zniszczeń. Ubytki powstałe po ich usunięciu wypełniono zaprawą wapienno-piaskową 1:2.

Uzupełniono ubytki wszystkich warstw technologicznych malowidła, zaczynając od pobiałej wapiennej. Ubytki warstw malarskich wypełnione zostały za pomocą suchych pigmentów firmy Kremer, mieszanych z 15% Paraloidem B 82 w mieszaninie alkoholu etylowego i 1-metoksy-2-propanolu w stosunku 2:1⁶. Warstwa oranżowego podmalowania została uzupełniona scalająco. Ubytki i przetarcia właściwej warstwy malarskiej uzupełniono lokalnymi kolorami graficzną metodą kropki. Ze względu na zróżnicowany stopień degradacji poszczególnych fragmentów oryginalnych warstw etap ten wymagał posilkowania się archiwalnymi fotografiami⁷. Historyczne zdjęcia polichromii okazały się niezbędne do częściowego zrekonstruowania kształtu skrzydeł anioła, których rysunek znacznie zmienił się po 1981 r. na skutek powstania i wypełnienia ubytku tynku, zastąpionego w trakcie prowadzonych prac nową zaprawą wapienno-piaskową.

Przeprowadzona konserwacja-restauracja malowidła przedstawiającego anioła zwiastującego św. Joachimowi narodziny Marii są przykładem tego, jak wiele osiągnąć można poprzez przemyślane, właściwie zaplanowane oraz cierpliwie zrealizowane złożone postępowanie. Od momentu rozpoczęcia szeroko zakrojonych badań do wykonania właściwych prac przy pierwszej, wybranej scenie cyklu malowideł w kościele pw. św. An-

⁶ Wybór rozpuszczalników do wskazanego spoiwa konsultowany pod względem właściwości, w tym szybkości odparowywania z dr hab. J. Stacherą z ZKMIRzP na UMK w Toruniu. Dodatek 1-metoksy-2-propanolu do spoiwa spowalnia schnięcie farb na palecie, co wydłuża możliwość pracy i poprawia jej efektywność.

⁷ Fotografie z albumu parafialnego udostępnione przez obecnego proboszcza parafii św. Anny, ks. Marka Balcera; Zdjęcia poszczególnych scen zachowane także w pracy: A. Linertas, op.cit.

ny minęły dwa lata. W tym czasie udało się nie tylko określić wieloaspektowe przyczyny niszczenia polichromii, ale przede wszystkim udowodnić, że odpowiednia metodyka konserwatorska pozwala na zachowanie dzieła Wacława Taranczewskiego. Wciąż możliwe jest odzyskanie maksymalnej ilości oryginalnych warstw, a także przywrócenie im dobrego stanu zachowania oraz wartości estetycznych i artystycznych zatraconych pod szpecącymi wtórnymi warstwami. Kontynuacja rozpoczętych prac stanowi jedyne rozwiązanie prowadzące do zachowania cyklu malowideł⁸, który na stałe związał się z wizją wnętrza poznańskiego kościoła św. Anny.

Summary

Restoration of wall painting

“Angel heralding the birth of Mary to Joachim” from polychromes series by Wacław Taranczewski in the church of St. Anna in Poznań

The polychromes series in the church of St. Anna in Poznań is an example of monumental realizations by one of the famous contemporary Polish artist, Wacław Taranczewski (1903–1987). However, the present polychromes' state of preservation is very bad. The aim of this article is to present the restoration process performed on the wall painting “Angel heralding the birth of Mary to Joachim” which is one of the scenes from polychromes series in the St. Anna's church.

The works were intended to preserve the painting by consolidation and restoration of its original layers. Whole process included a disinfection, surface cleaning, consolidation, removal of overpainting, filling and inpainting by pin pointing. This complex restoration was held in 2014 and was the first step to preserve other scenes in this polychromes series.

⁸ W lutym 2015 r. zespół malowideł W. Taranczewskiego w kościele pw. św. Anny w Poznaniu wpisano do rejestru zabytków województwa wielkopolskiego. Tym samym polichromie objęte zostały prawną opieką, która w połączeniu z konsekwentną realizacją przygotowanego programu prac konserwatorskich, gwarantującą ich zachowanie; [zob.:] A. Lament-Kosińska, K. Kosiński, „Program prac konserwatorskich i restauratorskich. Cykl malowideł ściennych autorstwa Wacława Taranczewskiego ze scenami z życia św. Anny i św. Joachima oraz z życia Najświętszej Marii Panny w kościele pw. św. Anny w Poznaniu”, w zb. MKZ, Toruń 2015.



Il. 1. Stan malowidła przed rozpoczęciem prac konserwatorsko-restauratorskich. Fot. A. Lament-Kosińska*

* Fotografie obrazujące wszystkie etapy prac konserwatorsko-restauratorskich przy malowidle przedstawiającym anioła zwiastującego św. Joachimowi narodziny Marii zamieszczone w dokumentacji prac konserwatorsko-restauratorskich, [zob.:] A. Lament-Kosińska, op.cit., s. 28–44.

[446]



Il. 2. Stan po usunięciu przemalowań, widoczny zakres zniszczeń oryginalnej warstwy malarskiej. Fot. A. Lament-Kosińska



Il. 3. Stan po konserwacji-restauracji. Fot. A. Lament-Kosińska



Il. 4. Fragment malowidła przed konserwacją-restauracją. Fot. A. Lament-Kosińska



Il. 5. Fragment malowidła po konserwacji-restauracji. Fot. A. Lament-Kosińska



Il. 6. Fragment malowidła przed konserwacją-restauracją. Fot. A. Lament-Kosińska



Il. 7. Fragment malowidła po konserwacji-restauracji. Fot. A. Lament-Kosińska